

Seniorzy z Rymania na Kaszubach

Autor: Jolanta i Tadeusz Dach

To byłby jednodniowy wyjazd. Ktoś powie, co można zobaczyć w ciągu tak krótkiego czasu? Na Kaszubach byliśmy już, ale zawsze jest tam coś ciekawego do zobaczenia. Tym razem mieliśmy przed sobą trzy główne miejscowości: Lubiana, Kościerzyna oraz Bytów.

Najpierw pojechaliśmy do miejscowości Lubiana koło Kościerzyny. Już jadąc po tym terenie, widzieliśmy podwójne nazwy miejscowości na znakach drogowych tj. w języku polskim i kaszubskim. Lubiana (po kaszubsku: Lubianô) to duża kaszubska wieś letniskowa leżąca nieopodal Kościerzyny. Mieszka tam ok. 2400 mieszkańców. Największą sławą nie tylko w kraju, ale na całym świecie zyskała i nadal zyskuje dzięki powstałemu na jej terenie w 1969 r. Zakładowi Porcelany Stołowej i swoim piśmym wyrobom. Od tego czasu datuje się dynamiczny, trwający do dzisiaj, rozwój tej miejscowości, powstają tu kolejne bloki mieszkalne i liczne domki jednorodzinne, w których w większości zamieszkują pracownicy Zakładu Porcelany Stołowej & Lubiana. Zakład ten zatrudnia obecnie 1600 pracowników! Specjalizacją zakładów jest produkcja porcelany hotelowej przeznaczonej głównie na eksport (ponad 80% produkcji) do USA, RFN, Belgii, Francji i do Włoch.

Do asortymentu produkcji należą również porcelana domowa i tzw. "galanteria porcelanowa" charakteryzująca się elementami wzornictwa lokalnego haftu kaszubskiego. Czego tam nie produkują? Można dostać oczopląsu. Najciekawsze jest jednak wyposażenie fabryki w najnowocześniejsze urządzenia do produkcji. Niestety, wewnątrz zakładu nie wolno wykonywać fotografii i nie możemy go przedstawić na zdjęciach. W przyzakładowym sklepie zrobiliśmy spore zakupy, a wielu z nas kupowało prezenty pod choinkę i nie tylko.

Półośniej pojechali śmy do Kościerzyny (po kaszubsku: Kšćérzna). To dośśłł stare miasteczko z XIII wieku, ma w herbie niedśświedzia pod dśśbem. Niedśświedśś – poniewaś wedśśług legendy przed wiekami, zwierśś to nśśkaśśo mieszkśśców osady leśśścej na terenie dzisiejszego miasta. Potśśśna bestia byśśa postrachem okolicy. Napotkanych w borze ludzi zabijaśśa uderzeniem silnych śśap, sieśśc powszechnie przeraśśenie. Do czasu, aśś znalazśś siśś śśmiaśśek – odwaśśny syn kowala, który postanowiśś pośśośzyśś kres śśżyciu bestii. Wziśśwszy dzidśś i tarcśś w gśśśbi puszczy, stoczyśś z niedśświedziem bśś na śśmierśś i śśżycie. Tyle legenda.

Odwiedzili my tam Ko ci    wi tej Tr jcy, wybudowany w stylu neobarokowym. W 1970 r. biskup che mi ski Kazimierz Kowalski zdecydowa  o utworzeniu w tej  wi tyni sanktuarium maryjnego. W 1997 r.  wi tyni zosta  nadany tytu  Sanktuarium Maryjnego Matki Bo ej Ko cierskiej – Kr lowej Rodzin.

Ko cierzyna jest jedynym miastem w Europie maj cym dwa sanktuaria znajdu ce si  na terenie jednej parafii: Matki Boskiej Ko cierskiej Kr lowej Rodzin i Matki Boskiej Bolesnej Kr lowej Anielskiej.

Spacerowali my po tym miasteczku. Jest bardzo zadbane, kolorowe i wr cz urokliwe. Na rynku znajduje si  pi kny pomnik Remusa. Kim by  ten Remus? To, kaszubski w drowiec, „zatrzyma  si ” na ko cierskim rynku w 2011 roku. „Usiad  na taczce pe nej ksi  ek, zdj   buty, odpoczywa”. To tytu owy bohater powie ci Aleksandra Majkowskiego pt.  ycie i przygody Remusa, a w a ciwie:     i przig   Rem a, bo dzie o napisane jest po kaszubsku. Jest to trzys tomowa powie  , nazywana epopej  kaszubsk , uznana zosta a za najwybitniejsze dzie o literatury w tym j zyku. By  te  czas wolny na indywidualne spacery po Ko cierzynie oraz odpoczynek przy kawie w miejscowej kawiarni.

Następnie pojechaliśmy do Bytowa (po kaszubsku: Bëtow). Historia tego miasta jest również bardzo odległa. Jako dawny gród pomorski wzmiankowany był w powstałej około 1113 kronice Galla Anonima. Od 1329 roku zajęty został przez Krzyżaków, którzy wybudowali tu swój zamek (wówczas prace budowlane przeprowadzono w latach 1398–1406). Po wielu zniszczeniach wojennych, zamek odbudowano w latach 1957–1962 i 1969–1990 umieszczając w nim Muzeum Zachodnio kaszubskie oraz hotel z restauracją i biblioteką. Zwiedzaliśmy to miejsce. Wiele pomieszczeń zajmuje muzeum regionalne. Posiada ono sporo zbiorów związanych z Kaszubami. Bardzo podobały nam się ubiory i haft kaszubski. Natomiast zbiorów związanych z Krzyżakami jest niewiele. Całkowicie muzeum prezentuje się jednak wspaniale i jest tam co oglądać.

Okazało się, że nawet tak krótka wycieczka może być ciekawą i udaną imprezą turystyczną. Wycieczkę, jako pilot, prowadziła p. Aldona Wiścek, która przekazała nam ogromną dawkę wiedzy o zwiedzonym regionie.

W godzinach wieczornych byliśmy już w Rymaniu.

Zdj: Jola i Tadeusz Dach

